

czwartek, 26.03.2026

A tymczasem... szkoła już dawno zrobiła krok do przodu. Tylko często nikt tego nie zauważa

Od lat w ramach wolontariatu szkolnego dzieje się coś, czego nie obejmuje żadna podstawa programowa

Uczniowie szkoły podstawowej:

- pozyskują granty i zarządzają budżetami
- organizują wydarzenia na kilkadziesiąt, a nawet kilka tysięcy osób
- koordynują pomoc dla tysięcy potrzebujących
- prowadzą komunikację w social mediach
- tworzą własne strony internetowe i inicjatywy medialne (tak – nawet szkolne radio!)
- pracują zespołowo, podejmują decyzje, biorą odpowiedzialność

I robią to nie „na ocenę”. Robią to, bo chcą zmieniać świat.

To tutaj rodzą się prawdziwe kompetencje przyszłości:

- sprawczość
- przywództwo
- odpowiedzialność społeczna
- umiejętność działania w nieprzewidywalnym świecie
- empatia połączona z konkretnym działaniem

Tego nie da się wpisać w tabelkę. Tego nie da się „wdrożyć rozporządzeniem”.

To się dzieje wtedy, kiedy daje się młodym ludziom zaufanie, przestrzeń i realny wpływ.

Dlatego zamiast wciąż wymyślać szkołę od nowa – warto zobaczyć to, co już działa.

Bo wolontariat szkolny to nie „dodatek”. To jedno z najnowocześniejszych środowisk edukacyjnych, jakie mamy.

I może właśnie od niego warto zacząć prawdziwą zmianę.

#wolontariat #edukacja #kompetencjeprzyszłości #szkoła #liderzy #młodzież #zmiana #MEN #kuratorium